

Sygn. akt I ACa 351/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wołczańska SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...), P. K., (...) Spółki jawnej w W.

przeciwko Miastu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 grudnia 2013 r., sygn. akt II C 906/12

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. i 2. o tyle, że zasądzoną w punkcie 1. kwotę 171 247,25 złotych obniża do kwoty 149 234,29 (sto czterdzieści dziewięć tysięcy dwieście trzydzieści cztery i 29/100) złote, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

b) w punkcie 3. o tyle, że zasądzoną w nim kwotę 16 231 złotych obniża do kwoty 10 357 (dziesięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt siedem) złotych;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 885 (osiemset osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 351/14

UZASADNIENIE

Powódka (...), P. K., (...) Spółka Jawna w W. wniosła o zapłatę na jej rzecz od pozwanego Miasta (...) kwoty 180 260,25 zł z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2012 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 5 grudnia 2011 roku w (...) zawarta została między stronami umowa na dostawę podręczników szkolnych i pomocy dydaktycznych dla 14 szkół Miasta (...) na potrzeby projektu „Zajęcia pozalekcyjne dla uczniów szkół gimnazjalnych ponadgimnazjalnych ogólnokształcących” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnianie wysokiej jakości usług edukacyjnych uczniom o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Powódka do dnia 30 grudnia 2011 roku zrealizowała umowę w części przekraczającej połowę zamówienia. Termin wykonania przedmiotu umowy, ze względu na uzasadnione trudności wykonawcy w dostarczeniu niektórych zamawianych podręczników i pomocy dydaktycznych, ustalono na 13 stycznia 2012 roku, a następnie pismem z dnia 23 marca 2012 roku pozwany ostatecznie określił datę wykonania przedmiotu umowy na dzień 30 marca 2012 roku. Stosownie do treści umowy powódce za wykonaną pracę przysługiwało wynagrodzenie brutto w wysokości 211.379,87 zł. W związku z tym zostały wystawione faktury VAT, aczkolwiek pozwany nie zrealizował należności na łączną kwotę 180.260,25 zł, uzasadniając swoje stanowisko potrąceniem z tytułu naliczonych kar umownych, które zostały oszacowane na kwotę 621.455,73 zł, co było następstwem oświadczenia z dnia 10 września 2012 r. na mocy którego pozwany dokonał potrącenia kwoty 180.260,55 zł z wynagrodzenia przysługującego powódce. Naliczone przez pozwanego kary umowne są niezasadne, gdyż nie doręczenie w terminie przedmiotu umowy nie wynikało z zawinienia powódki, bowiem w trakcie realizacji umowy okazało się, że niektóre elementy przedmiotu umowy nie są lub czasowo nie są dostępne na rynku. Z ostrożności procesowej wobec wykonania niemal w 100% przedmiotu umowy w wyznaczonym terminie zlecenia oraz rażąco wygórowanej wysokości kary umownej w konfrontacji z brakiem szkody po stronie pozwanego, powódka wniosła o dokonanie miarkowania przez Sąd naliczonej powodowi kary umownej, jednocześnie wskazując, że do dnia 13 stycznia 2012 roku realizacja przedmiotu umowy obejmowała kwotę 171.467,26 zł, co daje 81,12 % realizacji całego zamówienia, natomiast na dzień 30 marca 2012 roku wykonanie zamówienia wynosiło 98,39% i stanowiło kwotę 207.982,33 zł. Z powyższego wynika, że niewykonanie przedmiotu umowy w wyznaczonym terminie dotyczyło jedynie 1,61% całości zamówienia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu. Pozwany powołał się na zapisy umowy łączącej strony, w szczególności dotyczące kar umownych i wskazał na dokonane potrącenie z tego tytułu oraz na skutki braku realizacji umowy w terminie, „trudne do określenia szkody oraz straty dla uczniów”, a także wagę kontraktu ze względu na współfinansowanie przez Unię Europejską.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki 171 247, 25 złotych, z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2012 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 16 231 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony zawarły umowę w dniu 5 grudnia 2011r., w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego przeprowadzonego w oparciu o ustawę z dnia 29 stycznia 2004 r. Na podstawie umowy powódka miała dostarczyć podręczniki szkolne i pomoce dydaktyczne dla 14 szkół Miasta (...) na potrzeby projektu „Zajęcia pozalekcyjne dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych ogólnokształcących” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, zgodnie z wymaganiami określonymi przez pozwanego w (...) i na warunkach wskazanych w ofercie powoda z dnia 22 listopada 2011r. Termin wykonania umowy strony ustaliły do 25 dni od zawarcia umowy. Strony ustaliły również, że z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających z umowy powódka zobowiązała się zapłacić pozwanemu, kary umowne bez względu na to czy szkoda faktycznie zaistniała. Kary umowne ustalono za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 2% ceny brutto. Ustalono je również za każdy dzień zwłoki w dostarczeniu stwierdzonych przy odbiorze braków ilościowych albo egzemplarzy wolnych od wad w wysokości 2% ceny brutto egzemplarzy, które powód miał uzupełnić. Z tytułu natomiast rozwiązania lub odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie powódki w wysokości 2% ceny brutto. Aneksem nr (...) do umowy strony ustaliły termin wykonania umowy

na 13 stycznia 2012 r. Pismem z dnia 23 marca 2012 r. pozwany wezwał powódkę do wykonania umowy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 marca 2012 r., pod rygorem rozwiązania umowy, albowiem zwłoka w dostarczeniu przedmiotu umowy przekracza 15 dni. W wykonaniu umowy powódka w terminie do dnia 13 stycznia 2012 r. wykonała 81,12% całego zamówienia, natomiast na dzień 30 marca 2012 r. realizacja wynosiła 98,39% całego zamówienia. Całość zamówienia powódka wykonała do dnia 8 czerwca 2012 r. Przystępując do przetargu powódka czyniła rozeznanie, co do dostępności produktów, które mają być przedmiotem umowy, o ile wygra przetarg. Produkty były dostępne w sprzedaży. W trakcie realizacji umowy okazało się że niektóre pozycje wydawnicze są niedostępne ze względu na wyczerpanie nakładu lub zapasów magazynowych. Ostatecznie pozwany naliczył powódce kary umowne za czas od dnia 14 stycznia 2012 r. do dnia 6 czerwca 2012 r. w wysokości ustalonej umową. Pismem z dnia 23 marca 2012 r. pozwany wezwał powódkę do zapłaty kary umownej w wysokości 295 931,30zł., wskazując, że powódka nie zrealizował z wyłącznej jego winy umowy. Pozwany określił powódce termin 14 dni od otrzymania wezwania do zapłaty wyliczonej kary umownej. Pismem z dnia 10 września 2012 r. pozwany złożył powódce oświadczenie o dokonaniu potrącenia kar umownych z należnego powodowi wynagrodzenia w kwocie 180 260,55 zł. Pozwany wskazał, że kwota ta stanowi część kary umownej wynikającej z nieterminowej realizacji umowy. Wezwał ponadto powódkę do zapłaty pozostałej części kary umownej w wysokości 441 195,18 zł w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Pismem z dnia 22 października 2012 r. pozwany wskazał, że kwota potrącenia z tytułu kar umownych wynosi 179 320,56zł., a pozostała część kary umownej do zapłaty której wezwał powódkę stanowi kwotę 442 135,17 zł. Powódka zakwestionowała zasadność naliczenia kar umownych, a następnie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty wynagrodzenia z tytułu realizacji umowy Ustalenie wysokości kar umownych wynikało z tego, by w przypadku niezrealizowania umowy, kara dla wykonawcy umowy była uciążliwa. Kwota dochodzona pozwem stanowi wynagrodzenie powódki z tytułu wykonania umowy z dnia 5 grudnia 2011 r.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy, dokonując analizy i wykładni przepisów art. 483 § 1 k.c., art. 355 § 1 i 2 k.c. oraz, w szczególności, art. 484 § 2 k.c. uznał, że w okolicznościach tej sprawy spełnione zostały obie przesłanki miarkowania kary umownej, przewidziane w tym ostatnim przepisie i miarkowanie to powinno polegać na zredukowaniu tej kary do 10 % jej wartości. To, zdaniem Sądu pierwszej instancji, dawało podstawę do zasądzenia wymienionej w wyroku kwoty 171 247, 25 złotych i oddalenia żądania powoda w pozostałym zakresie. Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazane zostały przepisy art. 100 k.p.c. i art. 109 § 2 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana, zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 483 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy nie może nastąpić przez zapłatę kary umownej oraz art. 484 § 2 k.c. poprzez zastosowanie miarkowania kary umownej, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany nie poniósł szkody, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub o uchylenie tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe tylko uwzględnienie w związku z tym, że Sąd Okręgowy dokonał miarkowania kary umownej, i przez to zredukowania dochodzonej w tej sprawie przez powódkę kwoty, w sposób sprzeczny z przyjętym założeniem tej redukcji. Co do zasady bowiem rację ma ten Sąd, sięgając do poglądów doktryny i judykatury, że miarkowanie kary umownej ma zapewnić dłużnikowi ochronę przed nadmiernie dotkliwymi skutkami tej sankcji kontraktowej i zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej. To samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej jest zwrotem niedookreślonym, brak jednoznacznego wskazania kryteriów rozstrzygających o nadmiernej wysokości kary ma na celu uelastycznienie stosowania konstrukcji miarkowania. Sąd ma zatem możliwość dostosowania przyjętych kryteriów oceny do występujących postanowień kontraktowych dotyczących kary umownej, do okoliczności faktycznych i skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Najbardziej ogólnym kryterium oceny jest stosunek pomiędzy wysokością kary umownej, a wartością

całego zobowiązania głównego. Dopuszczalne jest również przyjęcie jako punktu odniesienia wartości świadczenia spełnionego przez dłużnika z opóźnieniem. Dokonując oceny wysokości kary umownej sąd może brać również pod rozwagę takie elementy jak zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych, wagę naruszonych postanowień kontraktowych, zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych, zgodny zamiar stron w zakresie ustalenia celu zastrzeżenia kary w określonej wysokości. Z konstrukcji drugiej przesłanki, tj. wykonania zobowiązania w znacznej części wynika natomiast, że punktem odniesienia jest pełne wykonanie zobowiązania przez dłużnika.

Sąd pierwszej instancji te kryteria mając na uwadze uznał, że w okolicznościach tej sprawy zachodzą obie przesłanki miarkowania kary umownej wymienione w art. 484 § 2 k.c. i należy ją zredukować do 10%. To stanowisko zasługuje na aprobatę tyle tylko, że zasądzona kwota nie odpowiada przyjętym przez ten Sąd założeniom. Kara umowna naliczona przez pozwanego, co jest bezsporne, wynosi 621 455,73 złote, dziesięć procent tej kwoty to zatem 62 145,58 złotych. Wynagrodzenie zgodnie z umową miało wynosić 211 379,87 złotych (także bezsporne), a zatem obniżenie tego wynagrodzenia o zredukowaną do 10% karę umowną daje kwotę wynagrodzenia należnego powódce wynoszącą 149 234,29 złotych (211 379,87 – 62 145,58). Dlatego, pomimo nieuzasadnionych zarzutów apelacji dotyczących samej zasady miarkowania kary umownej w okolicznościach tej sprawy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i obniżył zasądzoną kwotę 171 247,25 złotych do wymienionej kwoty 149 234,29 złotych. W konsekwencji zaszła także potrzeba proporcjonalnego obniżenia kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jakimi na rzecz powódki obciążona została strona pozwana, przy zastosowaniu wymienionych w tym zakresie przez Sąd Okręgowy przepisów.. Powódka poniosła opłatę od pozwu (9014 złotych) i koszty zastępstwa procesowego (3617 złotych), pozwany koszt zastępstwa procesowego w tej samej co powódka wysokości (Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął podwójną stawkę wynagrodzenia pełnomocnika). Powódka wygrała proces w 82% , a zatem sumę poniesionych przez nią kosztów należy pomniejszyć o 18%, czyli 2274 złote, co daje kwotę 10 357 złotych.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew jej zarzutom w sprawie tej nie doszło do naruszenia art. 483 § 1 k.c. który przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę kary umownej, zaskarżony wyrok nie oznaczał także, że pozwany nie poniósł żadnej szkody na skutek nieterminowej realizacji zamówienia przez powódkę. Przeciwnie, nieuwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kwoty niższej od dochodzonej w pozwie, a następnie dalsze obniżenie należnego powódce wynagrodzenia w wyroku Sądu Apelacyjnego oznacza, że uznano brak podstaw do zapłaty umówionego wynagrodzenia w całości i właśnie wobec zapisu umowy łączącej strony (§ (...) tej umowy dotyczącego kary umownej), to wynagrodzenie zostało obniżone. Z tego wynika, że zastrzeżona kara umowna została uznana za sposób naprawienia szkody o jakim mowa w art. 483 § 1 k.c., a zatem że szkoda ta zaistniała. Tyle tylko, że wykonanie umowy w 82 % w terminie umówionym, a ostatecznie całej umowy, w zestawieniu z wysokością kary umownej naliczonej przez pozwanego (621 455,73 złote) i wysokością umówionego wynagrodzenia (211 379,87 złotych) nakazywało uznanie za spełnione przesłanki miarkowania kary umownej w oparciu o art. 484 § 2 k.c., o czym była mowa wyżej, i obniżenie należnego powódce wynagrodzenia wynikającego z umowy o 10% naliczonej przez pozwanego kary umownej. Wobec tego również zarzut apelacji naruszenia ostatniego z wymienionych przepisów nie zasługiwał na uwzględnienie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację w pozostałym zakresie, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że pozwany przegrał proces w drugiej instancji w 87%, poniósł natomiast opłatę od apelacji i koszty zastępstwa procesowego (łącznie 11 262 złote), pozwany poniósł tylko koszty zastępstwa procesowego (2700 złotych), a wynik procesu oznacza, że pozwany powinien ponieść koszty w wysokości 12 147 złotych, a zatem zwrócić powódce 885 złotych.